

DZIENNIK NARODOWY

Browar parowy Fr. Braulińskiego w Piotrkowie

poleca swoje, znane z pierwszorzędnej jakości, wytwarzane z pierwszorzędnych surowców krajowych, piwa **Eksportowe, Jasne, Ciemne,** oraz wody gazowe w rozmaitych gatunkach.

Zagadki i domysły

Sesja N.K.W. ludowców — Kłopoty „Siewu” — Marsz. Sławek i płk. Koc — Możliwe i niemożliwe — Zmiana poglądów

DLA SZERZENIA NIENAWISCI i pogłębiania rozbieżności nie brak materiału na świecie. Prasa włoska w kampanii antyfrancuskiej, prowadzonej obecnie, sięgnęła do materiałów z przed 70 lat! We wszystkich pismach włoskich ukazał się w tych dniach przedruk listu Żelaznego Kanclerza do ambasadora niemieckiego we Florencji z dn. 17 sierpnia 1868 r.

W liście tym Bismarck pisze, że „Włochy i Francja wskutek konfiguracji globu ziemskiego będą zawsze rywalizować ze sobą” i że Włochy nie powinny żywić wdzięczności dla Francji za Magentę i Solferino, bo zapłaciły za zjednoczenie Italii krwią 20.000 poległych i Nizaa, która w drodze plebiscytu przeszła do Francji. Dalej Bismarck twierdzi, że panowanie na morzu Śródziemnym należy się bezsprzecznie Włochom.

Bismarck pisał to wszystko w okresie, kiedy przygotowywał już wojnę, zakończoną klęską Francji pod Sedanem, zakładając podwaliny pod trójpoprzymierze, które pekiło w obliczu wielkiej wojny 1914 r. Wówczas właśnie toż Bismarck o wiecznym antagonizmie francusko - włoskim nie sprawdzała się. Dlaczego odgrzeba się ją teraz, budząc widma przeszłości?

(r.)

Narady polityczne rzeczywiste i domniemane nie przestają zaprzętać uwagi polityków i prasy.

Jedną z narad, która dla biegu i rozwoju wydarzeń mieć będzie znaczenie, to zwołana na 27 b. m. do Warszawy sesja plenarna Naczelnego Komitetu Wykonawczego Stronnictwa Ludowego pod przewodnictwem p. Macieja Rataja.

Sesja ta będzie zapewne decydującą dla określenia stanowiska Stronnictwa Ludowego wobec nad-

chodzących wyborów samorządowych. Oczywiście, trudno przewidzieć, czy Naczelny Komitet Wykonawczy poweźmie decydujące w tej sprawie uchwały, lub dyrektywy, czy też zechce odwołać się do nadzwyczajnego kongresu Stronnictwa, czy wreszcie (co jest najbardziej prawdopodobne) pozostawić decyzję Radzie Naczelnej Stronnictwa. Przewodniczącym N. K. W. p. Rataj po wypoczynku w Truskawcu powraca do Warszawy około 25 b. m.

i przewodniczyć będzie na posiedzeniu w dn. 27 b. m.

Organizacje działające na wsi poza Stron. Ludowym także zapowiadają swoje obrady. A więc zwołał swoją Radę Naczelną na sesję do Lublina na dzień 10 września — Centralny Związek Młodej Wsi — „Siew”. Na porządku dziennym znajduje się referat p. t. „Prace samorządowe na wsi w związku ze zmianą ordynacji wyborczej”. Jak donosi Agencja Agrarna z okazji tego referatu rozwinięte się dyskusja o wyborach do samorządu. W Związku tym podobno istnieją tarcia. Część „siewowców” zarzuca obecnemu prezesowi Gieratowi, że nie umiał zapobiec udziałowi grupy członków „Siewu” w zlocie Z. M. P. A na zlot ten „Siew” i zbliżone doń czasopisma zapatrują się ujemnie, czemu, dały wyraz bez ogródek.

Na temat prób konsolidacji narodowej przed wyborami samorządowymi wypowiedziała się ostatnio „Gazeta Polska”, traktując wężej niż niechętnie inicjatywę organu konserwatystów „Czasu” — w tej dziedzinie. Koncepcję tę „Gazeta Polska” streszcza w dwóch zasadniczych punktach:

Wiecie pomorskie o Gdańsku W Toruniu, Grudziądzu i na wsi

Z Torunia donoszą: Ubiegłej niedzieli w sali Dworu Artusa odbyło się wielkie zebranie protestacyjne przeciwko ostatnim wydarzeniom o charakterze antypolskim na terytorjum w. m. Gdańska. Zjawiskiem godnym zanotowania jest fakt, iż na zebraniu występowali mówcy z różnych i zwalczających się obozów politycznych. A więc przemawiał p. Jan Drzewiecki, redaktor pro-rządowej „Gazety Pomorskiej”, adw. Paweł Ossowski, reprezentujący Stronnictwo Narodowe i p. Stanisław Potocki.

Uchwalono rezolucję, m. in. donoszącą się wykonania przez Polskę przysługujących jej uprawnień w celu zabezpieczenia praw Polaków w Gdańsku oraz wzywającą Polonję gdańską do wytrwania w walce o nasze prawa w Wolnem Mieście.

Wyślano również depezę z wyrazami czci i hołdu do wojewody pomorskiego min. Raczkiewicza. Podobne manifestacje odbyły się również w Grudziądzu, gdzie przemawiał prezes Polskiego Związku Zachodniego, poseł Michałowski, oraz we wsi Szczepankowice w pow. grudziądzkim z okazji zjazdu Związku Rezerwistów.

Zmiana w rządzie p. Daladier'a

Nowi ministrowie — towarzysze partyjni poprzednich

PARYŻ. Prezydium Rady Ministrów potwierdza wiadomość o dymisji ministra robót publicznych Frossard. Minister pracy Ramadier podał się również do dymisji.

PARYŻ. Daladier potwierdził wiadomości, według których ministrowie Frossard i Ramadier ustąpili na skutek ustępów jego wczorajszego przemówienia na temat 40-godzinnego tygodnia pracy.

Daladier podkreślił, iż trwa przy poglądach, jakie wyraził wczoraj. Uważa on, iż kraj może być uratowany jedynie przez normalną

pracę. Francja jest jedynym krajem w Europie, stosującym 40-godziny tygodnia pracy.

Kończąc oświadczenie, Daladier powtórnie oświadczył, że nie jest przeciwny zasadzie 40 godz. tygodnia pracy, ale uważa, iż fabryki powinny pracować normalnie, by poprawić sytuację gospodarczą i podobać potrzebom obrony narodowej.

PARYŻ. W kołach politycznych panuje przekonanie, iż kryzys gabinetowy wywołany ustąpieniem Frossard'a i Ramadier, sprowadzi się do

zmian wewnątrz gabinetu.

De Monzie zgodził się przyjąć stanowisko ministra robót publicznych. Ministrem pracy ma zostać Pomaret, który jednakże nie jest obecny teraz w Paryżu.

W kołach politycznych zwracają uwagę, iż w razie mianowania ministrami De Monzie i Pomaret'a, skład polityczny obecnego rządu nie uległby zmianie, ponieważ obaj nowi ministrowie, podobnie jak Frossard i Ramadier należą do grupy Unji Socjalistyczno - Republikańskiej.

Nowy atak na froncie Toledo

W obszarze Ebro walki trwają

SALAMANKA. Komunikat sztabu wojsk gen. Franco donosi, iż na froncie Walencji na odcinku wzgórz Salada natarcia nieprzyjaciela na Pena Juliana i Loma del Triangulo zostały odparte.

Na froncie rzeki Ebro walki trwały na 6-kilometrowym odcinku. Nieprzyjaciel ponosił tam dotkliwie straty, a mianowicie 550 zabitych, 828 żołnierzy rządowych wzięto do

niewoli wraz z wielką ilością materiału wojennego.

Na froncie Toledo wojska gen. Franco na odcinku Puente del Arco bisko nieoczekiwanie podjęły natarcie i zmusiły przeciwnika do ucieczki na tym odcinku. W marszu wojska gen. Franco nie napotykały na tym odcinku na opór nieprzyjaciela.

BARCELONA. Komunikat mini-

sterstwa obrony donosi, że w obszarze rzeki Ebro natarcia nieprzyjaciela na stanowiska pod Villa Alba de Los Arcos zostały odparte. W Estramadurze usiłowania nieprzyjaciela przekroczenia rzeki Huso zostały uniemożliwione.

Po długotrwałych atakach nieprzyjaciel zdołał obsadzić wzgórze Paladilla.

WIZYTA GEN. VUILLEMIN w Niemczech i przyjęcie, jakiego szef lotnictwa francuskiego doznał ze strony kierowników III-ciej Rzeszy, dodały otuchy rzecznikom zbliżenia francusko - niemieckiego. Skoro możliwe są kordialne uśmiechy, serdeczne uściski dłoni, szczerze rozmowy i przyjacielskie kontakty między lotnikiem francuskim i jego niemieckimi kolegami, to czemu nie pójść dalej tą drogą, drogą zacieśniania styczności na polu wspólnoty zawodowej, koleżeństwa fachowego, zainteresowań konkretnych, wspólnych wszystkim narodom kulturalnym. Jest to, jak twierdzą francuscy zwolennicy przyjaźni franko - niemieckiej, jedyny teren, na którym możliwa jest dzisiaj budowa trwałego pokoju europejskiego.

Na dowód czego przytaczają inny objaw solidarności zawodowej. Premier hiszpański wziął udział jako doktor Negrin w zjeździe fizjologów, jaki odbył się niedawno w Zurichu i którego przewodniczącym w pierwszym inauguracyjnym dniu obrad był Niemiec — narodowy socjalista. Czyż zatem wczel łączności zawodowej nie jest tym, który trwał ponad granicami i pomimo konfliktów.

„Pozwólmy Francji pracować!”

Na marginesie mowy premiera Daladiera (Patrz art. wstępny na str. 3-iej)

Japończycy stracili 8 samolotów chińskich

TOKJO. Japońskie eskadry powietrzne, które bombardowały wczoraj Hankau, straciły 8 samolotów chińskich z 15-tu, jakie brały udział w bitwie.

Opodatkowanie koni w Sowietach

MOSKWA. Agencja Tass donosi, że na wczorajszym posiedzeniu najwyższej rady Z.S.R.R. przedyskutowano projekt nałożenia podatku od koni, należących do właścicieli gospodarstw indywidualnych. Po długich debatach projekt ustawy został przyjęty jednogłośnie.

„1) nowoczesna idea narodowo-państwowa ma się pokrywać z pojęciem przedwojennej i społecznej prawicy i 2) zjednoczenie ma polegać na koalicyi tych wszystkich ugrupowań, które według koncepcji „Czasu” miały rzekomo odpowiadać tak konstruowanemu ramom programowemu.”

Rezultaty tej koncepcji są — zdaniem „Gazety Polskiej” — „oplakane”. Konserwatyści, jak pisze organ naczelny O.Z.N., „nie mogą się stać podstawą zjednoczenia narodowego dla celów polityki polskiej”.

Stanowisko to podziela całkowicie chrześcijańsko - demokratyczny „Dziennik Bydgoski”, który bynajmniej nie popiera O.Z.N. Pismo to twierdzi, że

„Słuszną odprawę otrzymali konserwatyści, chcący pogodzić to, co się pogodzić nie da.”

A dalej rzuca taką uwagę: „Jeżeli konserwatyści są tak mile widziani przez płk. Sławka, w co my wcale nie wierzymy, niech lepiej przekonają płk. Sławka o tem, że trzeba zmienić ordynację wyborczą na sposób demokratyczny, wtedy konserwatyści przysłużą się Polsce.”

Marszałek Sejmu płk. Sławek znowu wymierzany jest w różnych pogłoskach na temat przyszłych koncepcji przedwyborczych. Agencja „Kabel” wobec pogłosek o współdziałaniu płk. Koca z płk. Marszałkiem Sławkim zwróciła się o wyjaśnienia do jednego z wybitnych polityków z kół t. zw. grupy pułkowników i oto co podaje o odbytej rozmowie.

„Pogłoski na temat współpracy marszałka Sławka z płk. Kocem — oświadczył rozmówca „Kabela” — nie odpowiadają prawdzie. Po pierwsze pomiędzy marsz. Sławkim a płk. Kocem istnieją duże różnice w poglądach na rolę Sejmu i partii. Marszałek Sławek pierwszy przeciwstawił się tworzeniu, w Sejmie Koła O.Z.N., które zorganizował płk. Koc. Po — drugie płk. Koc wycofał się z życia politycznego i według pogłosek, jakie krążą w kołach legionowych, obejmie jedną z placówek gospodarczych.”

Informacja, jak widzimy, brzmi dosyć kategorycznie. (Dokończenie na str. 2-iej)

Katastrofa kolei podziemnej 50 osób rannych

NOWY JORK. Nowojorska kolej podziemna była widownią katastrofy, w której około 50 osób odniosło rany. Jeden z pasażerów utracił życie.

Katastrofa wydarzyła się na stacji.

Express niezatrzymujący się na wszystkich przystankach, wpadł z niewyjaśnionych dotąd przyczyn na pociąg stojący na stacji. Jeden z wagonów został poważnie uszkodzony, w drugim wybuchł pożar.

Pociąg był wypełniony pasażerami, podążającymi do pracy.

Sinalco chłodzi — Sinalco słodzi — Sinalco każdemu dogodzi

WTOREK
Filipa B.
Wsch. sl. 4.31. Z. 6.47.

POGODA NA DZIS

W dzielnicach wschodnich pochmur-
no, miejscami deszcze. Na pozostałym
obszarze kraju pogoda o zachmurzeniu

W teatrach

Teatr Wielki: Nieczynny.
Teatr Nowy: Nieczynny.
Teatr Ateneum: Nieczynny.
Teatr Malickiej: Na fali eteru.
Teatr Kameralny: Zbyt liczna rozci-

Instytut Reżyty: nieczynny.
Teatr Wielka Rewia: nieczynny.
Cyrulik Warszawski: nieczynny.
Teatr S.15: Kryzys Leszczanki.
Male - Qui - Pro Quo: Cukiernia

INFORMACJE O FILMACH DOZWOL
DLA MŁODZIEŻY: Tel. 7-11-25.

W Kinach

Adria: Piętnastoletka.
Atlantic: Przegoda w Szanghaju.
Baltyk: Rosal.
Capitol (Marszałk. 125): Wrzos.
Casino: Czardas.
Colosseum: Miłość w dżungli.

Hollywood: Nieczynny.
Heliost: Skłamałem i Wizyta angiel-
skiej pary królewskiej we Francji.
Imperial: Życie we dwoje.
Italia: Oskarżona.
Kino Miejskie: Trójka hulajska.

Studio: La Habanera.
Stinks: Klub kobiet.
Stylowy: Zgrzeszyłam.
Szwajcowski: Nieczynny.
Świt: Motyl hiszpański.
Ton: Magiczny klucz i Hurwysz
tuba 12-ka.
Uciecha: Ostatni akt zemsty.
Victoria: Pościg za kawalerem.
Wanda: Moja panna mama.

Katastrofa samochodowa
pod Brześciem

Na szosie Ratno-Brześć o 20 km.
miasteczka Ratna w pow. koweleń-
skim wydarzyła się katastrofa samo-
chodowa.

Pobyty ryczałtowe
w 34 ośrodkach
turystycznych

Od 24 sierpnia do 31 października
ka. Popierania Turystyki organi-
zacji w 34 ośrodkach turystycznych.

Pisujcie się do LOPP

Obsługa meteorologiczna pod znakiem zapytania

Kto ponosi winę za przymusowe lądowanie 14 samolotów konkursowych

Fakt przymusowego lądowania 14
samolotów z podrój 41 - już na I
etapie krajowych zawodów lotni-
czych nasuwa niezbyt wesoło re-
fleksje na temat sprawności obsłu-
gi meteorologicznej na naszych
lotniskach.

Świadczy to wyraźnie, że nie by-
ło tu winy pilotów ani maszyn -
zawiniły jedynie złe informacje me-
teorologiczne.

Jest rzeczą zrozumiałą, iż pilot
startujący do lotu tysiąckilometrowego
może być narażony na nie-
spodzianki w powietrzu: konfigu-
racja mas powietrznych może się
zmienić w ciągu wielogodzinnego
lotu, mogą nastąpić przesunięcia,
jakich służba meteorologiczna prze-
widzieć nie jest w stanie na szereg
godzin z góry.

W tym jednak wypadku situa-
cja była zgoła inna. Cały etap Gdynia -
Bydgoszcz wynosi 170 kilo-
metrów, a więc godzinę - półto-
rej lotu; na tej krótkiej przestrzeni
żadne niespodzianki pilota spotkać
nie powinny, gdyż w przeciwnym
wypadku wogóle cała wartość
służby meteorologicznej staje pod
znakiem zapytania.

W danym wypadku sytuacja wy-
gląda tem gorzej, że burza spotkała
aparaty pod Kartuzami, a więc
tuż na początku trasy, w odległości
zaledwie 10 - 15 minut lotu od
Gdyni.

Częstym przedmiotem żartów są
prognozy pogody dawane przez me-
teorologów; publiczność zgodnie
twierdzi, że przepowiadanie takie na
leży brać naodwrot. Meteorolodzy
odpowiadają na to, że nie są jasnowidzami,
i że pogodę przewidzieć
można co najwyżej na 24 godziny
naprzód. Zgoda, ale nie uwierymy,
iż posiadając nowoczesnie ur-
ządzone obserwatoria, rozporząd-
zając gęstą siecią placówek me-

eteorologicznych rozsiąanych w całym
kraju, mające do usług radio, tele-
graf, telefon, nie można przewi-
dzieć pogody na 15 minut z góry.

Powiedzmy sobie otwarcie: skom-
plikowana i kosztowna służba me-
teorologiczna istnieje nie po to,
żeby przeciętny zjadacz chleba
mógł sobie przy rannej kawie prze-
czytać, iż „chmury będą strzępia-
sto - kłębiaste“, zaś „pole widzenia
ograniczone“. Najważniejszym
celem prognoz meteorologicznych
jest obsługa lotnictwa; obsługa ta
w chwili gdy powinna być dzia-
łać najsprawniej, gdy 41 maszyn
ruszyło, by zmierzyć się w wielkiej
impresji lotniczej, - całkowicie
zawiodła.

Nie czas już teraz załamywać
ręce i wyrażać spóźnione żale -
społeczeństwo jednak, które tak ży-
wo interesuje się lotnictwem i do-
cenia jego znaczenie, ma prawo żą-
dać, aby za doświadczenia tego zo-
stała wynajęta odpowiednia nauka
na przyszłość.

W.

Odroczona rozprawa

Echo wydarzeń wileńskich

Prasa wileńska donosi, że w u-
biegłą sobotę dn. 20 b. m. po krótkiej
rozprawie w sądzie grodzkim
odroczono rozprawę przeciwko
dwóm studentom i trzem student-
tom U.S.B., oskarżonym o wnosze-
nie publicznie znieważających poli-
cję okrzyków.

Proces ten wyniłek w rezultacie
demonstracji studenckiej, zorganiz-
owanej po wiecu w reursie aka-
demickiej w dn. 16 lutego.

O odroczenie rozprawy wnosił

zgodnie i prokurator i obrona.
Głównym powodem odroczenia było
niestawienie się osk. osk.: H. Ma-
linowskiej, St. Borowskiego i A.
Leszczyńskiego. Na rozprawę stawi-
li się tylko J. Paliwodzianka i B.
Piasecki.

Obronca dr. Kodz zgłosił wniosek
o wezwanie i zbadanie świad-
ków odwodowych: prezesa Sądu A-
pelaçãoego w Wilnie Józefa Przy-
luskiego i sędziów Sądu Okręgowo-
go Kazimierza Dowgiągła, Stefa-
na Stankiewicza i Kazimierza Chel-
stowskiego na okoliczność, że świad-
kowie ci, którzy z okien gmachu Są-
du obserwowali rozpraszanie prze-
policję pochodu akademickiego i nictwa
Borowskiego postanowili
twierdzą, iż policja przekroczyła
swoje kompetencje, i że zajęcia ty-
lko dlatego wyniły.

Drugi obrońca, apl. adw. W. Świe-

rzewski, zgłosił również wniosek o
zbalenie 3-ch świadków odwodo-
wych, studentów, którzy obserwu-
jąc manifestację mogli określić cha-
rakter okrzyków, co do ich treści i
stwierdzić, że wznoszone okrzyki
nie były skierowane przeciwko poli-
cji, lecz przeciw komu innemu, że
manifestacja istotnie była, powo-
dem jej jednak były wypadki, jakie
się wydarzyły w „Dzienniku Wileń-
skim“, młodzież więc reagowała
nie przeciw policji.

Sędzia na wniosek prokuratora
uznał niestawienie Malinow-
skiej i Leszczyńskiego za uspra-
wiedliwione, przyczyną niestawie-
nia Borowskiego postanowił
względnie, iż policja przekroczyła
swoje kompetencje, i że zajęcia ty-
lko dlatego wyniły.

Premjery filmowe

„La Habanera“ (Kino „Studio“)

Na czem polega osobliwy urok tego
filmu? Po dokładnej rozprawie,
dochodzimy do wniosku, że działa-
ją tu trzy czynniki: 1) środowiska,
2) akcja, 3) obsady.
Środowisko jest egzotyczne, prze-
pójone wiarą w i żarem słońca:
Portorico. Każdy z widzów może
jeśli go stać na to - odczuwać u-
rok tego środowiska z równą siłą,
jak bohaterka, młoda Szwedka A-
strea (Zarah Leander) urzeczona

słońcem Południa, odbitem w czar-
nych, płomiennych zreniach „nie-
korowanego króla“ tej wyspy, po-
tomka hiszpańskich zdobywców... U
rasowych cór Wikingów to wiada
chronicze: królowa Krystyna rów-
nież nie umiała oprzeć się Hiszpa-
nowi...

Leander ujawnia, że wczoraj
roku miłosnego szalu Astrea zaczę-
ła tęsknić do surowego klimatu
Szwecji równie żywiołowo, jak pra-
gnęła przedtem plawić się w ogn-
iach Południa. Mąż okazał się o-
kultnym i zazdrośnym - jak praw-
dziwy Hiszpan. Rozpoczęła się mi-
ędzy nimi walka o duszę dziecka -
rozkoznego chłopczyka z jasnemi
włosami... Ten dramat kameralny
zbacza w pewnej chwili na tory za-
pełnione imnego konfliktu, wskutek
przybycia na wyspę dwóch lekarzy
- bakterjologów, szukających se-
rum ochronnego przeciw epidemii
złośliwej lokalnej febrzy... Jednym z
nich jest młody lekarz ze Sztokhol-
mu, przyjaciel z lat dzieciennych
pięknej Astrei... Wywiązuje się wa-
ka władz lokalnych z uciążliwymi
przybyszami (chodzi o zatajenie e-
pidemii ze względów politycznych),
na której narasta nienawistne zazdro-
stnego meza do młodszego rywala...
Bardzo efektywnie przecięto węzeł
dramatyczny niespodziewana śmierć
ciężko chorego króla... wyspy
Portorico... i oto, po 10 latach po-
bytu w tym kraju, który z początku
był dla niej rajem, a później stał się
piekłem - bohaterka wraca do
Szwecji... mówiąc, jak przystało na
kobietę z charakterem: „Niczego
żałuję...”

Centralna postać filmu jest Za-
arah Leander, wyróżniająca się po-
wagą i odwagą, prawdziwym artyz-
m i prędkością i szczerej, oraz
nagminnym, nieśmiałym głosem al-
to. Warto usłyszeć tytułową Ha-
banerę w jej wykonaniu.

B.



Indje bez maski

Film „TAJEMNICE INDIJ“ ukazuje
nam obok pompatycznych ceremonii
braminichskich - nudzę milionów upośle-
dzonych. Ten trędowaty nie znajduje po-
mocy w tym kraju zamkniętych klas
społecznych. Wkrótce w kinie „ROMA“.

Najbogatszy obywatel Piotrkowa zmarł w biedzie

Zmarł śp. inż. Mieczysław Kępiński, który do niedawna zaliczany był powszechnie do najbogatszych obywateli Piotrkowa.

Był on właścicielem szeregu domów czynszowych, placów, na których powstały nowe dzielnice piotrkowskie, młyna, tartaku oraz wielkiego majątku ziemskiego, około 60 włók w pobliskim Bełchatowie.

Przez nieszczęśliwe transakcje, śp. M. Kępiński stracił w ciągu krótkiego czasu swą kilkumilionową fortunę i zmarł w niedostatku.

Zmarły był założycielem dworca autobusowego w Wąsławicach przy ul. Jeruzolimskiej.

Odprawienie zwłok do grobów rodzinnych na cmentarzu rzymsko-katolickim w Piotrkowie, odbyło się tylko z udziałem żony i córki, które nawet nie miały pieniędzy na wydatki połączone z pogrzebem.

Drugi występ Operetki Warszawskiej

Po wczorajszym sukcesie w sali im. Kilińskiego znakomity zespół artystów Operetki warszawskiej wystąpi dziś we wtorek 23 bm. w fantastycznej operetce pt. „Tysiąc i jedna noc”. Udział biorą między innymi Anna Gretel i Wanda Szczepańska. Niezrównany balet cieszy się wszędzie wielkim uznaniem, zyskując powszechny aplauz.

Bilety w cenie od 1 złotego do 3.50 zł. do nabycia w Pijalni Mleka, a wieczorem przy kasie teatru.

GRUSZKI deserowe	6.50
POMIDORY 10 kg.	4.00
BAKLAŻANY, papryka słodka, melony dereń 5 kg.	6.00
MIÓD kuracyczny jasny tegoroczny	15.00
MIÓD hreczany gwarantowany pszczy.	12.00
Pięciokilogramowe paczki francuskie za zaliczką wysyłają	
Bracia Baltuch Eksport owoców Zaleszczyki	
Hurtownikom taniej	
Żądać ofert	



NIGDY NIE JEST ZA PÓŹNO myśleć o zdrowiu, tym bardziej, jeżeli cierpisz na chorobę: NEREK, PECHERZA, WĄTROBY, KAMIENI ŻÓLCIOWYCH, ZŁEJ RZEMIANY MATERII na bóle artretyczne czy podagryczne, wzdęcia brzucha, odbijanie się lub skłonności do obstrukcji. Pamiętaj, że nigdy nie będzie za późno, o ile używać będziesz ziół moczopędnych „DIUROL” Gąseckiego, które zapobiegają nagromadzeniu się kwasu moczowego i innych szkodliwych dla zdrowia substancji zatrzymujących się w organizmie. Dziś jeszcze kup pudełeczko z ziołami „DIUROL” Gąseckiego, a gdy przekonasz się o dodatkowych skutkach ich działania zalecać będziesz swym znajomym.

Sposób użycia na opakowaniu. Oryginalne zioła „DIUROL” Gąseckiego (z kogutkiem) sprzedają apteki i skł. apieczne.

Redaktor i Wydawca: TOMASZ PLUTA.

Pijcie znakomite piwa miejscowego browaru

Epidemia tyfusu nadal nie została opóźniona

Dur brzuszny w Piotrkowie nadal szerzy się z dużą szybkością, mimo przedsięwziętych środków zaradczych przez władze lekarskie, a nawet utworzenie specjalnego szpitala dla epidemicznie chorych nie może zapobiec rozprzestrzenianiu się tej groźnej choroby. W ostatnim tygodniu na terenie Piotrkowa znowu zanotowano 30 wypadków zachorowań, co łącznie z wypadkami z poprzednich tygodni wynosi już z górą 130 osób.

Na terenie powiatu epidemia tyfusu niemal całkowicie wygasła, gdyż ostatnio zanotowano tylko 3 przypadki zachorowań.

Nowe ceny pieczywa i wędlin

Starosy Powiatowego Piotrkowskiego z dnia 16 sierpnia 1938 roku Nr. AP. 3-8-38 w sprawie ustalenia cen z urzędu na przetwory mączne i mięsne po wysłuchaniu opinii Komisji Cenowej, powołanej do badania cen i kalkulacji, ustalam na niżej wymienione artykuły następujące ceny maksymalne, które nie mogą być przekroczone:

- 1) chleb żytni z mąki 95 proc. za 1 kg. — 0.26 zł.
- 2) chleb żytni z mąki 65 proc. za 1 kg. — 0.30 zł.
- 3) bułki wodne pszenne za 1 kg. — 0.65
- 4) słonina za 1 kg. — 1.80 zł.
- 5) kiełbasa zwykła i serdelowa za 1 kg. 2.10 zł.
- 6) kaszanka mięsna czarna za 1 kg. — 1.00 zł.
- 7) salceson za 1 kg. — 2.00 zł.
- 8) cielęcina z uboju humanitarnego za 1 kg 1.40 zł.

Ceny powyższe obowiązują z dniem 16 sierpnia 1938 roku.

Równocześnie uchylam obowiązujące ceny innych artykułów, ustalone moim zarządzeniem z dnia 13 maja 1938 roku Nr. AP. 3-6-38.

Ceny mięsa wołowego z uboju rytualnego i humanitarnego oraz cielęciny z uboju rytualnego obowiązują nadal bez zmian.

Winni przekroczenia niniejszego zarządzenia będą karani po myśli art. 64 rozp. Prezydenta Rzpl. z dnia 22 marca 1928 roku o post. karno-administr., (Dz. U. R. P. Nr. 38 poz. 374) grzywną do 3000 zł. lub aresztem 6-ciu tygodniowym.

Starosta Powiatowy
(-) Sochacki.

PROSZKI KOGUTEK

GRYPA, PRZEZIĘBIENIE, BÓLE GŁOWY, ZĘBÓW itp.

ŻADAJCIE PROSZKI „KOGUTEK” TYLKO W NOWYM OPAKOWANIU

ŻADAJCIE PROSZKI „MIGREN-O-NERVOSIN” TYLKO W NOWYM OPAKOWANIU

TOREBKACH

DZIENNIK RADIOWY

Dwie nowe stacje krótkofalowe w Polsce. Już 4 stacje obsługują naszą emigrację zamorską

Z dniem 18 sierpnia br. uruchomione zostały dwie nowe stacje krótkofalowe z antenami kierunkowymi na Amerykę Południową. Stacje te a mianowicie S.P. 19, długość fali 19.84 mtr., częstotliwość 11,740 kc/s, nadawać będą tytułem próby ten sam program co dotychczasowe stacje SPW i SPD w godzinach od północy do 3-iej, według czasu środkowo-europejskiego.

Dzięki uruchomieniu dwóch nowych stacji krótkofalowych, Polskie Radio obsługiwać będzie swym programem obie Ameryki, gdyż jak wiadomo stacje SPW, SPD posiadają anteny kierunkowe na Amerykę Południową. Dla orientacji słuchaczy polskich stacji krótkofalowych podajemy wykaz fal na których można odbierać audycje krótkofalowe z Polski: SPD — 26.01 mtr., SPW — 22.00 mtr. SP — 19.84 mtr., SP — 25 — 25, — 55 mtr.

Ułgi dla radiosłuchaczy w Opocznie

Jak się dowiadujemy Zarząd Miejski w Opocznie, któremu podlega Elektrownia Miejska, postanowił z dniem 1 września r. b. zastosować dla posiadaczy sieciowych odbiorników radiowych 10 procentową zniżkę w cenie prądu w pierwszym bloku, niezależnie od stosowanych ogólnie bonifikat. Posiadacze odbiorników sieciowych winni zgłosić się w biurze Elektrowni z kartą rejestracyjną i kwitem abonamentowym za miesiąc sierpień rb.

Odbiorca prądu pozbywający się odbiornika automatycznie traci prawo do zniżki specjalnej.

Kwartet polski zaproszony na II Międzynarodowy Festival Muzyki Kameralnej w Trenczyńskich Ciepłacach

W trenczyńskich Ciepłacach odbywa się w sierpniu b.r. II-gi Międzynarodowy Festival Muzyki Kameralnej, na który zaproszone zostały najwybitniejsze zespoły Europy. Między innymi wyróżniony został zaproszeniem znany radiosłuchaczom z licznych występów przed mikrofonem Kwartet Polski, w składzie: Eugenia Umińska, Zofia Adamka, Tomasz Jaworski A. Szaleski. Wraz z artystami wyjedzie również pianistka J. Wysocka-Ochlewska, gdyż oprócz kwartetów: Lessla i Mozarta (G-Dur) artyści polscy wykonają jeszcze Kwintet Zaremskiego.

Dzięki pomocy finansowej Polskiego Radia, które gorąco pracuje nad propagandą muzyki polskiej i artystów polskich zagranicą, wartet Polski da się poznać publiczności zagranicznej i krytykom, słownie zgromadzonym na Festiwalu.

NIEMA PEWNIJSZYCH TYLKO ORIGINALNE „OZZA” GUMI.

Polskie Radio chcąc umożliwić również słuchaczom polskim poznanie wybitnych wykonawców muzyki kameralnej biorących udział w Festiwalu, nadać będzie z Cieplic Trenczyńskich transmisję jednego z koncertów w końcu sierpnia.

Audycja z Wystawy Radiowej na amerykańskiej fali

Największe amerykańskie towarzystwo radiowe National Broadcasting Company, za pośrednictwem komisji radiowej YMCA w New Yorku zwróciło się do Dorocznej Wystawy Radiowej z propozycją transmitowania na Amerykę szeregu ciekawych audycji nadawanych ze studia Polskiego Radia na Wystawie.

W związku z tym przygotowane będzie szereg koncertów folklorystycznych audycji ludowych i innych. Na specjalną uwagę zasługuje impreza pod tytułem „Asy humoru regionalnego”. W audycji tej wezmą udział wszyscy regionalni humorysty poszczególnych rozgłośni, którzy przyjadą w tym celu do Warszawy, na dzień 28 sierpnia. W audycji tej poza tym wezmą udział orkiestry i chór Polskiego Radia.

MIÓD 100 PROC. czysto pszczołowy lipcowy świeży, zbioru 15 lipca, pierwszorzędnej jakości

- 3 kilogramy — zł 6'80;
- 5 kilogr. — zł 9'80;
- 10 kilogr. — zł 19'50;
- 20 kilogr. — zł 39'00;
- 30 kilogr. — zł 58'50

wraz z naczyniem i opłatą pocztową.

UWAGA. Dla Poczтового Przeprosobienia Wojskowego o 20 groszy taniej na każdym kg. miodu wysyła

MAŁOPOLSKI EKSPORT MIODU w Zbarażu skrytka 5.

Redakcja i Administracja ul. Słowackiego 28 parter wejście od frontu

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetry jednostronny 40 groszy; w tekście 60 groszy. Ogłoszenia drobne 20 groszy za wiersz. Prenumerata za „DZIENNIK NARODOWY” wraz z dostawą do domu lub przesyłką pocztową wynosi 3 złote miesięcznie.

Popierajcie L.O.P.P

Drukarnia „Krajowa” Piotrków, Sienkiewicza 14, tel. 13-31.